

# MANIFEST

Jaśnie Wielmożnego Jmć Pana Jana NORNICKIEGO Chorążego Woiewodztwa Połockiego, Assessora Kommissyi Cywilno-Woytkowey i Porządkowey.

NA

Jaśnie Wielmożnego Jmć Pana Tadeusza ZABĘ Woiewodę Połockiego, i Polskich Orderów Kawalera.

*Roku Tysiąc Siedmset dziewięćdziesiąt  
pierwszego, Miesiąca Kwietnia  
dziewiętnastego dnia.*

**P**przed Aktami Ziemskimi Wdztwa Połockiego stanawszy obecnie Jmć Pan Wincenty Roznowski Protestacją przez JW. Jmć Pana Jana Nornickiego Chorążego i Assessora Kommiss: Cywilno-Woytkowey Porządkowey Wdztwa Połockiego, na przeciw JW. Tadeuszowi Zabie Woiewodzie Połockiemu, Kawalerowi Orderów Polskich uczynioną, i podpisaną; od tegoż JW. Chorążego umocowany, do Akt podał. którą co do słowa pisząc, tak się w sobie ma: — To cośmy od przemocy uciśnieni Obywatele Wdztwa Połockiego znosili, i co znosić byli przymuszani do epoki terazniejszego Seymu, i dla wewnętrzney Anarchii, i dla obcego w Rząd Kraiowy doświadczonego wpływu; wie Prowincya W. Xsta Lit. Ztąd pochodziło, że z pogardą, i natrzęsaniem się, ( że tak rzekę ) innych Woiewództw i Powiatów Obywatele, patrzali na nas, iak na nieczułych na krzywdę Praw i Prerogatyw naszych; nie Prawem popolitym, nie Prawem Wolności rządzących się, lecz tonem groźnego Despotyzmu przez iednego w posród nas Obywatela rządzonych. — Juryzdykcya Grodowa była i jest w naszym Woiewodztwie użytą tylko za narzędzie do podbijania w podłą uległość woli iednego Można-władzcy; umyśłów Obywatelskich, wolnemi od wszelkiego uprzedzenia w Publicznych Obradach bydz powinnych. — Znękanii Obywatele iey przemocą, drogą Appellacyi, ( a więcey ieszcze w samym przyisciu pierwszym do Sądu, znalazłszy Sąd interesowanym, ) dla dania Sądu obojętnego, do Trybunału udawać się, i rozrzuceni remissami po Prowincyi, podwalać prawne wydatki musieli i muszą; częstokroć w Sprawach napastnych przez intrygę między Obywatelami dla iey szczególnie interesu wznieconych. — Obrady Publiczne były w naszym Woiewodztwie próżnym tylko obrządkiem, bo przemoc Milicyą swoją Nadworną wsparta; była na nich decydująca, wolny głos Obywatela, ustępować iey musiał. — Opinia powszechna, o nieczułość, iaka w tey mierze Obywatelom nie jest przyzwoitą, nas skarżąca, była niesprawiedliwą, bo nie jest to przed Powszechnością rzeczą tajną; czyią ręką ta przemoc

A

moc

moc na nasze karki wtłoczoną została. — Ręka ta była silną do czasu Seymu terażniejszego, byłoby więc niewczesnym usiłowaniem, albo iey nie dopuścić, albo wydobywać się z pod przemocy, grozną, w Kraiu naszym, dotąd znaną influencyą, utrzymywaney. — Przyszedł naostattek czas szczęśliwy, kiedy NAYIASNIEYSZY KRÓL PAN NASZ MIŁOSCIWY, i NAYIASNIEYSZE SKONFEDEROWANE RZECZYPOSPOLITEY STANY, węzłem Konfederacyi spójnioney, zatrudnili się obcey opieki oddaleniem, i Anarchiy zamienieniem w Rząd doskonały. — W tym to czasie, kiedy powaga Prawa powinna była obić miejsce Można-Władztwa, w naszym Woiewództwie panującego; przemoc targnęła się na Prawa, Milicyą Nadworną i Liberyą, w czasie Seymików napełniła Kościół, przerwała kreskowanie, a woli swoiey ustąpić zagnęła, wolę więkzhey części Woiewództwa. — Wolna Elekcyą, iest gruntem Konstytucyi Rządowey; Ta, kiedy zgwałconą znalazła się, coż zostawało Obywatelom, coby ich różniło od tych, którzy losem przeznaczenia despotycznemu panowaniu są poddani? — Przeszło Można-władztwo w swoiey rezolucyi wszelkie już granice, w ten czas, kiedy się Rząd Kraiowy ożywiać, a Prawo w powadze swoiey ubezpieczać zaczęło. — Jakąż przedsięwziąć determinacyą w takich okolicznościach zostawało Obywatelom? ile mając z Przywileiów przez Konstytucyą approbowanych, a tym samym w Prawo zamienionych, wolność prośzenia odmiany Woiewody, ile tego, który i przez nieprawną Elekcyą stopień ten obiął, i obiętego nie używa tylko na krzywdę Praw i ucisk Obywatelów? — To szczególnie, nie zaś, iakakolwiek prywata (którą chce wzmawiać JW. Jmć Pan Tadeusz Zaba Woiewoda Połocki, Kawaler Orderów Polskich) było powodem do wyśłania przed Tron NAYIASNIEYSZEGO PANA, i SEYMUIĄCE RZECZYPOSPOLITEY STANY z pomiędzy Obywatelów od nas Deputowanych, z przełożeniem ucisku, w iakim iest Woiewództwo, od swoiego Woiewody, i z prozbą o skutek wspomnionych Przywileiów Muncypalnie Woiewództwu Połockiemu służących. — Ważne Materye szczęśliwość ogółu Kraiu decydujące, nie dopuściły dotąd NAYIASNIEYSZYM SEYMUIĄCYM RZPLITEY STANOM skutecznie zaradzić nie-szczęściom ucisnionego Woiewództwa, i zdiąć Jarzmo z Obywateli, którzy nie są zrodzeni, tylko do podlegania powszechnemu Prawu. Te Materye w decyzyi swoiey nie cierpiąc zwłoki, były powodem, iż Styrzący w dzisiejszym Seymie JW. Seymowey i JO. Konfederacyi Marszałkowie Obojga Narodów, wstrzymali Deputowanych od nalegania i dopraszania się z większą usilnością rezolucyi od NAYIASNIEYSZEGO KRÓLA PANA NASZEGO MIŁOSCIWEGO i SEYMUIĄCYCH RZPLITEY STANOW w Materyi, która im do przełożenia od Woiewództwa poleconą była, a zabiegając rozpaczy, która niechybnie mogłaby zająć miejsce nadziei, z iaką ucisnieni Obywatele do Rządowey udali się Opieki, raczyli tym Deputowanym dla ich czułości przez listy swoje dać świadectwo, z których dyspensując iednego do Woiewództwa na powrót zapewnić razem toż Woiewództwo starali się, że NAYIASNIEYSZE STANY, po ułatwieniu Materyów ogolność Kraiu interesujących, na krzywdę Woiewództwa obojętni nie będą; i do zaradzenia nie-szczęściu iego przyłożą się. — Nadszedł czas Seymiku Gromnicznego, a razem Gospodarskiego, postanowionego do traktowania Interesów ogółu Woiewództwa dotykających, obecny na tym Seymiku ieden z Deputowanych W. Jmć Pan Stanisław Buynicki Podstoli Wodztwa Połockiego doniósł, iak był powinien na Seymiku Gospodarskim donieść Woiewództwu, w iakim iest stanie interes staraniom iego, i iego Kolegi poruczony. — Dopełniwszy zaś tey dla Woiewództwa posługi, nie bez expensy i zaniedbania własnych Interesów; prosił uwolnienia

nia siebie od dalszych obowiązków, a wezwania innych Osób do tey posługi, dla doprowadzenia do końca rozpoczętego dzieła. — Prózno w swoim Manifestie WW. Jchmość Panowie Ignacy Podwiński Sędzia, Marcin Borowski Pisarz, Urzędnicy Grodowi od JW. Zaby Woiewody Połockiego Instalowani, JW. Kazimierz Bielikowicz, Hryniewski, Justyn Kawecki Kom. Cywil: Woysk: Jmc Pan Dawid Miłaszewicz domowi Przyjaciele, i do interesów JW. Zaby Woiewody Połockiego używani, z Officyantami Kancellaryi Grodowej, z iey Aplikantami, z dobranemi z Palestry Grodowej, plenipotencyami dla JW. Woiewody obowiązanemi, tudzież z użytymi przez nich, iuż to w obowiązkach służby u JW. Woiewody, iuż to u tychże samych Jchmcioiw będącemi, w ostatku z wezwaną Młodzieżą ze Szkół XX Dominikanów Ułzackich, do kompletu Osób trzydziestu zebra-nemi, po Seymikach iuż skończonych Gromniczych, w Kancellaryi Grodzkiej na dniu dziewiątym Lutego zaniefionym i podpisany, a szczególnie z podniety JW. Woiewody znaiomych iemuż zamiarów, na dalszą, iuż w części ziszczoną, robotę, iego uformowanym, chcą czernić W. Jmc Pana Stanisława Buynickiego Podstołego Wdztwa Połoc: iż niby on z prywaty własney, Obywatelów do niechęci przeciwko JW. Jmc Panu Woiewodzie pobudzał, i Osobę swoją do Delegacyi nadstręczał. — Gdyby czerń ta rzucona na Osobę W. Jmc Pana Podstołego nie nastąpiła, iuż po oddaleniu się Obywateli z miejsca Obrad, albo gdyby godziło się prawnie formować Ziazdy w czasie przez Prawo nie udeterminowanym, nie zostawiliby pewnie Obywatele W. Podstołego bez zaświadczenia rzetelnego, a przeciwnego tey nieprawdziwey obiekcyi; lecz gdy czas ielżcze iest odległy Publicznym Prawnym Obradom; ja, który miałem honor Seymikom Gromniczym prezydować, winienem dać świadectwo, iż w nayoszczędniejszym słomaczeniu się W. Podstoli Delegat uczynił relacją, z naywiłkszą ufilnością od dalszego do tey posługi powołania, uwolnienia siebie prosił. — Na zbicie zaś tego zarzutu, iż niby z pobudki prywatnego nieukontentowania W. Podstołego Buynickiego do Osoby JW. Woiewody Delegacya potwierdzoną zoltała; nie potrzeba iak czystey uwagi, że Interes rozpoczęty nie mógł w ianey znaleźć Woiewództwo determinacyi, tylko doprowadzenie iego do końca — Powszeczne zaufanie, iakie WW. Delegaci w Obywatelach zyskali; było powodem, iż żądało Woiewództw: z tą ufilnością, z iaką W. Podstoli uwolnić siebie domagał się; ażeby ciż sami Deputowani przedsięwzięcie Woiewództwa, względem swojego Woiewody, do zamierzonego doprowadzili celu, i dla tego tych samych Delegatów do dopełnienia Instrukcyi Im daney, Woiewództwo obowiązało. — W takim stanie rzeczy, kiedy JW. Woiewoda iuż był zażkarzonym, kiedy i dla explikacyi przeciw zarzutom, i dla weyścia w związek Konfederacyi Generalney od NAYIASNIEYSZYCH STANOW był kilkakrotnie zawołanym, iakby wyłączoney z pod Prawa, iakby nie winien był dopełnić obowiązki swojego stopnia, staie się opornym rekwizycyi NAYIASNIEYSZYCH STANOW, a szuka tylko pozorow do ubarwienia swojego przestępstwa. — Oto nayprzód: oddział nieiakiś Braci naszych od nas czyniąc; tych Braci, ktorych my kochamy, iżanuiemy, i nic przeciwko nim (choć oni przeciwko nam są podnieceni) nie mamy, niektórych w Domach poutrzymywał, a niektórych pozwracał z miejsca Obrad, gdyby spólnie z nami na Seymikach przeższych Gromniczych, bez niego ani byli, ani łączyli się. — Daley, zaubordynowawszy Osoby, wyżey specificie wymienione, do znaydowania się na pomienionych Seymikach, dla uczynienia w rzeczy niby Obywatelskiej, a w aktualności zaś w rzeczy własney Oświadczenia czyli Manifestu pod datą wyż rzeczoną dziewiątego Lutego, z widoku w tym piśmie zostawionego, że dalsi Obywatele wspierać tę protesta-

cyą będą, zbierał po Domach Obywatelów, pod różnemi pozorami, do Blankietów podpisy, z tych jednego używa do zapisania pochwał dla siebie, a do wzburzenia Delegacyi przez Woiewództwo w czasie nayprzyzwoitszym, bo na Seymiku Gospodarskim potwierdzoney, ino-oe zaś, podług powszechnego w Woiewództwie odgłosu, w ręku swoich dotąd utrzymuie. — Zbierania po Domach do Blankietów Obywatelskich podpisów, iest dowodem oświadczenie na dniu dziesiatym Marca do Xiąg Ziemskich Połockich przez Obywatelów Woiewództwa Połockiego wprowadzone. — Podpisy Obywateli do Blankietów zgromadzone w ręku prywatnych (ile w dziesieyszym składzie politycznych okolicznościów) zostaiąc; czyż mogą nas Obywateli nad Granicą sytuowanych czynić bezpiecznemi? ażeby na krzywdę naszą, i na szkodę ogólną Kraiu, albo na uwłoczenie powadze NAYIASNIEYSZYCH SEYMUIĄCYCH STANOW od Senatora w związku Konfederacyi nie będącego, zażytemi nie zostaiły? Do władzy Rządowej należeć będzie spytać się, co ten zbiór do Blankietów podpisów znaczy, i zapobiedz okropnym ztąd wyniknąć mogącym konsekwencyom; mnie zaś iak Obywatelowi, pierwszym stopniem Urzędu między Obywatelami, nie powodującemu się intrydze, chlubnemu, czułość Obywatelska o tey nieprzyzwoitości zamilczec nie dozwała. — Nad to ma śmiałość podchlebiać sobie JW. Jmć Pan Zaba Woiewoda Połocki, ażeby wyrazy oświadczenia na Blankiecie przez niego zapisanego, mogły zrobić żądane od niego wrażenia na umysłach Obywateli Prawa Kraiowego znaiomych, na przeciwko którym dosyć iest przypomnieć Autorowi tegoż oświadczenia, iż Seymik Gospodarski iest miejscem i czasem do traktowania materyów ogół Woiewództwa interesuiących, i dla przekonania iego, iż Woiewództwo całe nie może się uważać, tylko w Obywatelach na Seymiku zgromadzonych, dosyć iest to ieszcze wspomnieć, iż Prawo Kardynałne deklarowało: że Rzeczpospolita na Seymie i Seymikach ma władzę czynienia; i tam za Rzplitą uważaną bydz powinna. — To Prawo uspakaią i znoś zarzut, iaki w tym oświadczeniu iest wyrażony: Iż Obywateli na Seymiku zgromadzeni w nieobecności Obywatelów na tenczas po Domach będących, nie mogli Prawnie dopomnieć się skutków Przywileiu, wolności odmienienia Woiewody, i bez nich w tym celu wyślac z pomiędzy siebie Delegatów. — Oprócz oświadczenia przez Obywatelów nczynionego, że podpisy do Blankietów pod różnemi pretextami schwyttane podstępnie zostaiły; też samo iest oczywistym do przekonania dowodem, gdy w liczbie podpisanych do oświadczenia ze strony JW. Woiewody Połockiego pod dniem dwunastym Marca do Akt iego Grodu wprowadzonego znajduje się Jaśnie W. Jmci Pana Dominika Korfaka Koniuszego Wdztwa Połock: — Możnaż temu wierzyć, żeby ten Urzędnik, który razem z innemi nie dawno skarżył JW. Zabę Wwdę Połoc: o gwałt Prawu uczyniony, i przemoc na ostatnim Seymiku Połelskim dopełnioną, który sam był obecnym na Seymiku i Deputackim i Gospodarskim nie dawno odbytym Gromnicznym, Akt tego Seymiku miał naganiać? — Z tego wszystkiego niech raczy nieinteresowana Powszechność brać do przekonania swego uwagi, i dosledzac dróg Obżałowanego JW. Woiewody. — Prózno JW. Zaba Wda Połocki w Manifestie swoim do Akt Grodu swojego pod dniem piętnastym wprowadzonym, chce zrobić u Powszechności wrażenie, że w Juryzdykcyi swojej był nieodstępny powinności Sędziego, że sroga ta powinność uczyniła go niepodobnym, i pobudziła przeciw niemu Obywatelów. — Prózno usiłuie Juryzdykcyą swoją obok kłaść innych Grodów; równa iest wszystkim Juryzdykcyów powinność, lecz różne iey w Grodzie Połockim pełnienie, czyni ten Sąd różnym od innych. — Sroga powinność Sędziego iest bezwzględna, i iest zawsze nieinteresowaną, nie zna ona pobudek przyjazni, tak iak ro-  
wnie .

wnie nie jest powodowana zemstą. — Prawo Pospolite, nie zaś interes i prywata, jest prawidłem. Tych reguł, gdyby nie była odstępną Juryzdykcyą Grodu JW. Woiewody Połockiego, nie znajdowałyby Strony udające się do Trybunału skłonną tę Magistraturę zawsze do dania remisy, i nie byłiby przymuszeni Obywatele do Spraw swoich, w obcych Grodach po Prowincyi Litewskiej z podwojeniem wydatków Prawnych szukać nieinteresowanego Sądu. — Próżno JW. Woiewoda tą plamą, jaką na siebie ściągnął, chce okrywać Woiewództwo, wmawiając przed Powszechnością, iż mimo niebytność jego na przeszłym Seymiku Gromnicznym nie było tam zgody. — Była ta. — A JW. Jmć Pan Woiewoda w tym miejscu więcey powiedziałby prawdy, żeby się przyznał, iż dla zmieszania tej zgody, i zamienia swoich przytym zamiarów, podniecił do Osob trzyciestu przeciwko kilku set, cały Seymik składającym Obywatelom; do zaniefienia Manifestu swoim potrzebom dogodnego, a po zupełnie już skończonym Seymiku. — Próżno także chce wrazać oświeconey Powszechności, z krzywdą wiadomości własney, którą mieć powinien o Prawach Kraiowych; iakoby Seymik Gromniczny był tylko Deputackim, i Urzędow Ziemskich Elekcyjnym, gdy nie może bydz to nikomu tajnym, iż Seymik Gromniczny jest w pewnym porządku Sesyów Seymikiem razem Gospodarskim. — Ze na Seymiku Gospodarskim znalazła miejsce Relacya Delegata, że na tym Seymiku przyzwocie namysłano się nad środkami uwolnienia Woiewództwa od przemocy Można władztwa; nie właściwie JW. Woiewoda mieni to nieusznanowaniem Prawa; raczeyby rzecz powinien, iż to nie jest iemu podobanym, i z jego interesem zgodnym. — Oświadczenie pod dniem dwunastym i Proces JW. Zaby Woiewody pod dniem piętnastym Marca zapisane w szczególności zarzutami swoimi mnie iako Prezydującego na przeszłym Gromnicznym Seymiku gdy dotknęły; wdały mnie w potrzebę niniejszego przed Powszechnością usprawiedliwienia mnie, i Obywatelów, którzy na Seymiku Gromnicznym w roku bieżącym obecnymi byli, równie, iako i zbieranie do Blankietów podpisów Obywatelskich, w okoliczności nawet Kraiu szkodliwie zażytemi bydz mogących, są mnie do tego Manifestu pobudką. — Lecz iak wszyscy Obywatele nie mają innego zamiaru, tylko uwolnienie Woiewództwa od przemocy dotąd z Urzędowania JW. Zaby Woiewody doświadczoney, tak i ia równie z nimi ten ogólnego dobra Woiewództwa mając tylko interes, przed Bogiem, skrytości serc Ludzkich wiadomym, oświadczam się: iż żadną przeciwko JW. Zaby Woiewodzie Połockiemu prywatą zajęty nie jestem. — Boleję nad tym, iż nieprzywoitych używa środków do wyścia z swoich okolicznościow, w iakich się znajduje. — Zbieranie podpisów Obywatelskich do Blankietów, jest rzeczą sprawiedliwe podeyżnienie ściągającą na Osobę JW. Woiewody, wzbudzenie w Obywatelach przeciwko Obywatelom nierawistney emulacyi, nie zgadza się z maxymą ludzkości, tym więcey nie przystoi na Człowieka wyśoką dostojnością zaszczyconego. — Niech raczy JW. Jmć Pan Woiewoda pozwolić nieinteresowaną w tym miejscu przełożyć radę. — Rozumiem, iż gdyby JW. Jmć Pan Woiewoda Akces do Konfederacyi nieodwłocznie zrobił; — Gdyby przez stronność w swojej Juryzdykcyi doświadczoną do szukania remisy, i po odległych Grodach sprawiedliwości, przymuszonych Obywatelów w wydatkach Prawnych nadgrodził. — Gdyby Juryzdykcyą swoją Grodową do powinności nieinteresowanego Sądu zwrocił; — Gdyby na Publicznych Zjazdach prowadzenie intrygi zaniedbał; — Lecz iak Senator pierwszy w Woiewództwie, raczył bydz nieinteresowanym pośrednikiem, między Obywatelami, i sprawiedliwość, i równo ważność zachowującym, w przypadku zaś wydarzyć się mogącey emulacyi, żeby iey nie po-

większał, lecz owszem uspakiał. — Gdyby Nadworney Milicyi do Miasta na Publiczne Ziazdy, tym więcej na Obrady Seymikowe nie wprowadzał. — Gdyby każdą Elekcyą woli samych Obywatelów, albo w iedności, albo w więkizości głosów okazać się mogący, bez żadney z strony swoiey intrygi, zostawił. — Gdyby podpisów do Blankietów nie zbierał, a zebranych zle nie używał, nie użyte złożył, a użyte wyniszczył; to wszystko mogłoby bydź bliższym środkiem do uspokóienia Obywatelów, do wytracenia w nich żalu pochodzącego z przeszłych doświadczeń, to mogłoby w Obywatelach dla JW. Woiewody ziednać miłość, prawdziwy szacunek i przywiązanie. — Ale gdy to wszystko dotąd nie jest przedsięwzięte; o wszelkie w tym Piśmie wyrażone nieprzyzwoite JW. Woiewody kroki, przeciwko temuż protestuję się. — U tey Protestacyi podpis Aktora jest takowy: Jan Nornicki Chorąży Woiewództwa Połockiego *mpr.* Która to takowa Protestacya za podaniem przez wyż wyrażoną Oślobę do Akt jest Ziemskich Woiewództwa Połockiego przyięta i wpisana, z których i ten wypis pod Pieczęcią Urzędową Ziemską Woiewództwa Połockiego Stronie potrzebuiącey jest wydan. —



Zgodził z Aktami Paweł Reutt Rotmistrz  
i Regent Ziem: Wdztwa Połock: *mpr.*

*Extrakt Aktykacyi Protestacyi przez JW. Jana Nornickiego Chorążego Woiewództwa Połockiego, na JW. Jandusza Zabę Woiewodę Połockiego uczyniony.*

EX.

# EXCERPT

*Z Protokółu Potocznego Trybunału Głow: W. Xstwa Lit: Procesu zanieśionego w dacie niżej wyrażonego w Roku Ty-  
siąc Siedmset dziewięćdziesiąt pierwszym, Maia czternaściego  
dnia, Stronie potrzebującej po Pieczęcią Trybunału  
Głow: W. Xstwa Lit: iest wydane.*

**R**oku Tyśiąc Siedmset dziewięćdziesiąt pierwszego; Miesiąca Maia dwunastego dnia. — Proceśs Imieniem JW. Jmć Pana Roberta Brzoźtowskiego Marszałka Trybunału Głow: W. Xsta Lit: Kawalera Orderów różnych, na JW. Jmć Pana Tadeusza Żabę Woiewodę Połockiego. O to: iż JW. Obżałowany Woiewoda Połocki, w ten czas własnie, kiedy JW. Zaświący Funkcyą Publiczną zaięty; w Dobrach swych Mośsarzu nie naydował się, nassawszy Strzelców nadywornych, tumult Ludzi, Podwód sto, i Ekonomia swego; na ostepy lasu, z dawna do Mośsarza należący, i w Pośsełsyi Zaświącego Aktora będący: gwałtownie ony przez dzień cały drugiego Maia Roku teraznieyszego ciął, i niemało drzewa wyciąwłszy, wywiózł. — O takowy tedy domierzony gwałt na własności Zaświącego Aktora udziałany, i spokoyność Obywatelską nadwergżaiący; iak naysolenniey Manifestuie się. — U tego Procesu podpis Plenipotenta takowy: — Franciszek Michałowski Plenipotent. &c. &c. &c.

Felix Skarbek Wa-  
żyński Vice-Mar-  
szałek Tryb: Głó:  
W. Xstwa Lit: i  
Deputat Smoleń-  
skiego Wdztwa.

Józef Kalafanty Po-  
klewski Koziełł  
Deputat Ptu Osz-  
miańskiego.

Jerzy Adamowicz Sędzia Grodzki  
i Deputat Ptu Lidzkiego.

Jan Kiełłczewski Sędzia Ziem: Ptu  
Rzeczyckiego, Pisarz Trybunału  
Głó: W. Xstwa Lit.

Piotr Strawinki Deputat Xstwa  
Zmudz:

Nikodem Pomarnacki Deputat Sta-  
rodub:

Antoni Kiersnowski Podskarbi W.  
Xstwa Lit:



Felicjan Stocki Sę-  
dzia Trybunału  
Gł: W. Xstwa Lit:  
Józef Sielanko Mie-  
czny i Deputat  
Witebski.

Ignacy Broniec Podstoli i Deputat  
Wiłeński.

Józef Kupśc Budowniczy i Depu-  
tat Wiłkomirski.

Michał Korsak Deputat z Wdztwa  
Połockiego.

Xawery z Lipego Hrabia Lipki  
Kasztelanic Łęczycki Deputat  
Miński.

Zgodnie z Protokółem, Antoni Szymański  
Tryb: Głó: W. Xstwa Lit: Regent,

*Excerpt Procesu ut supra.*

Ba

XVIII 3.753

LIBRARY

Faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.

LIBRARY

Faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.

Faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.

Faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.

